

ART-COM
30 lat!

WYGRAJ VOUCHER NA WAKACJE
<https://konkurs.artcom.pl/>

5000 PLN

Radosnych, rodzinnych
świąt Bożego Narodzenia,
zdrowia i wszelkiej pomyślności
w nowym roku 2025
życzy redakcja

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.

Tygodnik Lokalny
18 GRUDNIA – 1 STYCZNIA 2025 r.
nr 50/1731 rok XXXII
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>
Tytuł pojawił się w roku 1798

Co TYDZIEŃ

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Następne wydanie
gazety 2 stycznia
2025 r., a w nim
kalendarz 2025



Kolęda

Uśmiechnięta Panienska
Synka w górę wznosi
O szczęście dla ludzi
Boga Ojca prosi
Jezus ręce małe
Wyciąga nad światem
Błogosławi przyjaźń
Zgodę brata z bratem

Alicja Dudek



ISSN 1232-2008



9 771232 200001

Nowy przystanek kolejowy



To ważny dzień dla pasażerów podróżujących między Krakowem a Katowicami. W niedzielę, 15 grudnia, na nowo otwartym przystanku Sosnowiec Jęzor Południowy zatrzymały się pierwsze pociągi.

Nowoczesny przystanek, zlokalizowany w pobliżu węzła S1, od początku jego budowy wzbudza niemałe zainteresowanie. Od niedzieli, 15 grudnia zatrzymują się tam pociągi Polregio i Kolei Śląskich, co otwiera kolejne połączenia dla mieszkańców i turystów.

Nowy peron mieści się na nasypie, a wejście na niego znajduje

się tuż przy wjeździe na drogę S1 w kierunku Katowic, Tychów i Cieszyna. Dostęp do peronu możliwy jest zarówno schodami, jak i windą, co zapewnia komfort wszystkim pasażerom, w tym osobom z ograniczeniami ruchowymi.

Do wejścia na peron trzeba pokonać 80 schodów. Winda obsługuje maksymalnie 16 osób. Na potrzeby nowego przystanku kolejowego uruchomiono również przystanek autobusowy o tej samej nazwie, który obsługuje linie E, J i S PKM Jaworzno oraz linię 26 ZTM. To istotne udogodnienie dla mieszkańców zachodniej części Jaworzna, którzy mają na ten peron znacznie łatwiejszy dojazd niż do dworca w Szczakowej lub w Ciężkowicach.

Weronika Palka

Weronika Palka

Drodzy Mieszkańcy Województwa Śląskiego, z okazji nadchodzących

Świąt Bożego Narodzenia

przyjmijcie życzenia zdrowia, radości i rodzinnego ciepła.
Niech świąteczny czas upłynie w spokojnej, pełnej życzliwości atmosferze.

Życzymy również w **Nowym 2025 Roku** pomyślności,
spełnienia marzeń oraz sukcesów w życiu osobistym.

Marszałek Województwa Śląskiego
Wojciech Saługa
wraz z Zarządem Województwa Śląskiego

Województwo Śląskie

w **2018** roku otwarto wodny plac zabaw

Zapadlisko – PKW wyjaśnia przyczyny i podejmuje działania



WJaworznie, na terenie należącym do Nadleśnictwa Chrzanów, w pobliżu skrzyżowania ulic Moniuszki i Martyniaków, pojawiło się zapadlisko. Informowaliśmy o tym przypadku tydzień temu. Informacje na ten temat pojawiły się również w ogólnopolskich mediach. Jak informuje Południowy Koncern Węglowy, powstałe zapadlisko jest wynikiem historycznej eksploatacji górniczej przeprowadzonej w latach 70. XX wieku przez nieistniejącą już Kopalnię Węgla Kamiennego Jaworzno.

Historyczne przyczyny zapadliska

Według wyjaśnień spółki, zapadlisko jest efektem wydobywania węgla prowadzonego na nie-

wielkiej głębokości. Obecny operator, Zakład Górniczy Sobieski, nie prowadził i nie planuje prowadzenia eksploatacji górniczej w tym miejscu. Najbliższe prace wydobywcze odbywają się w rejonie Mysłowice-Brzezinka, oddalonym o około 5 kilometrów od miejsca zdarzenia.

Stały monitoring i działania prewencyjne

Zakład Górniczy Sobieski prowadzi stałe monitorowanie warunków hydrogeologicznych, w tym odpompowywanie wód dołowych. Dzięki temu poziomy wodonośne nie ulegają odbudowie, co minimalizuje ryzyko powstawania takich zjawisk. Jak podkreśla spółka, cykliczne pomiary poziomu wód w piezometrach potwierdzają stabilność tych działań.

Zabezpieczenie i usunięcie zapadliska

Teren wokół zapadliska został odpowiednio oznakowany i zabezpieczony, aby zapobiec ewentualnym wypadkom. Południowy Koncern Węglowy podjął także działania mające na celu jego likwidację, co planowane jest na najbliższe dni.

Władze apelują do mieszkańców o ostrożność w pobliżu tego terenu i stosowanie się do oznaczeń oraz zabezpieczeń. Na chwilę obecną nie ma zagrożenia dla okolicznych zabudowań ani infrastruktury drogowej.

Zapadlisko to przypomnienie o wpływie działalności górniczej na środowisko i konieczności stałego monitorowania terenów objętych eksploatacją w przeszłości.

(iw)

Miejski jarmark bożonarodzeniowy

Nasze ulubione Boże Narodzenie już za nieco ponad tydzień. Najwyższy czas na miejski jarmark bożonarodzeniowy. Organizator tego miłego wydarzenia – MCKiS – zaprosił na jarmark w sobotę 14 grudnia na rynek. Tzw. podmiotów uczestniczących, czyli wystawców, było 34. Pewnie żadnego z nich nie trzeba było dwa razy zapraszać.

sta własnoręcznie upieczone, itd. Co pół godziny losowano choinkę. Udało nam się zdobyć zadanie do kuponu z losowania choinki. Brzmiało ono: Wymień trzy rodzaje drzewek choinkowych. Minus jest taki, że co losowanie to inne pytanie.

Z tradycyjnych potraw świątecznych, na które zaprosiły zespoły śpiewacze, wymienić należy barszcz czerwony z krokietami.



Na jarmarku same świąteczne cuda

Wśród wystawców szkoły podstawowe, szkoły ponadpodstawowe, zespoły szkolno-przedszkolne, zespoły śpiewacze, ochotnicze straże pożarne, stowarzyszenia, organizacje i fundacje. Nikogo nie mogło zabraknąć. Jarmark to dla wystawców taki must have czasu przedświątecznego.

A na stoiskach wszystko czego dusza zapagnie, prawdziwe rękodzieła cudnej urody, ozdoby świąteczne, czyli wszelkie aniołki, bałwanki, choinki, ceramika, cia-

mi. Wszystkim wyraźnie smakowało, co oczywista nikogo nie dziwi, bo panie z zespołów śpiewaczych w kuchni brylują. Jaworznianie licznie na jarmarku się stawili, wyraźnie zainteresowani tym, co też mogą nabyć. Na scenie w kolędach i piosenkach świątecznych przedszkolaki i zespoły śpiewacze. I choć jarmark nie odbywał się ciemną cichą nocą, to i tak było to wyjątkowo miłe wydarzenie, atmosfera świąteczna króluje.

EB

Wodny plac zabaw na plantach przejdzie modernizację?



Wizualizacja modernizacji (fot. Wodny Plac Zabaw w Jaworznie)

Wodny plac zabaw na plantach wkrótce przejdzie gruntowną modernizację! Podczas najbliższej sesji rady miejskiej radni zdecydują o emisji obligacji na kwotę niemal 40 milionów złotych, a część z tych środków ma zostać przeznaczona na odnowienie tego miejsca. Oznacza to, że plac w najbliższe wakacje będzie nieczynny. Ta wiadomość elektryzuje internet. Czy to żart? – pytają mieszkańcy.

Informacja z profilu, który wydaje się prawdziwy elektryzuje społeczność internetu.

Wodny Plac Zabaw w Jaworznie czeka gruntowna modernizacja. W ramach prac przebudowana zostanie niekała brodzika, co pozwoli lepiej kontrolować dostęp do tej strefy i poprawi bezpieczeństwo ko-

rzystania z atrakcji. Na placu pojawiają się również nowe wyrzutnie wody oraz elementy małej architektury – w tym wygodne siedziska i leżaki. Miejsce będzie nie tylko atrakcją dla dzieci, ale również znajdzie się strefa odpoczynku dla ich rodziców, z które będą mogli pilnować swoje pociechy.

Niestety, aby umożliwić przeprowadzenie kompleksowych prac, wodny plac zabaw będzie musiał pozostać zamknięty na nadchodzący sezon letni. Jak zapewniają jego zarządcy jest to niezbędny krok, który poprawi zarówno funkcjonalność, jak i estetykę obiektu.

Czy MZDiM zdementuje te informacje? Miasto zachęca do wyrozumiałości i zachęca do znalezienia innych miejsc rekreacji.

Weronika Palka

Blog: Warto dla Was pisać

Kiedy kończy się rok, przychodzi moment refleksji. Wszyscy patrzymy wstecz, analizując, gdzie byliśmy, dokąd doszliśmy i w jakim kierunku chcemy podążać? Podsumowania te bywają słodko-gorzkie, nieraz pełne sukcesów, ale i niedokończonych spraw, które życie, jak to ma w zwyczaju, zwerfikowało.

Podobnie jest z naszym miastem. Wystarczy spojrzeć rok wstecz, by dostrzec, jak wiele się zmieniło. Jeszcze przed ostatnim Nowym Rokiem trudno było sobie wyobrazić inne scenariusze niż te kreślone przez Silberta. Wiza miasta rozwiniętego, innowacyjnego i liderującego w technologii rozbudzała wyobraźnię mieszkańców, zwłaszcza po zmianie władzy centralnej, która niosła ze sobą dodatkowe nadzieje. Wydawało się, że mamy gotowy przepis na sukces.

Tymczasem rzeczywistość okazała się bardziej skomplikowana. Wybory samorządowe przyniosły emocje, których mało kto się spodziewał – młody Michał Kirker niemal zaskoczył doświadczonego Silberta, co samo w sobie pokaza-

ło, że oczekiwania mieszkańców są inne niż jeszcze kilka lat temu. Wygrana nie przyniosła jednak Silbertowi łatwego roku. Przeciwnie – 2024 upłynął pod znakiem trudnych decyzji, pustej kasy i narastających wyzwań. Samorząd musiał stawić czoła problemom, które nie zawsze były popularne, a nieraz wręcz bolesne dla lokalnej społeczności.

Jednym z największych zawiedzionych oczekiwań było fiasko Izery – narracji, która miała być symbolem nowej ery w rozwoju gospodarczym miasta. Elektromobilność miała uratować finanse i zbudować nową przyszłość, ale dziś już wiemy, że była to raczej wizja niż realny scenariusz. Nie oznacza to jednak, że podjęte działania poszły na marne. Tereny gospodarcze przygotowane w ramach JOG to inwestycja w przyszłość – może inną niż zakładaliśmy, ale nadal pełną nadziei. I choć Izery może nie będzie, to droga, na którą weszliśmy, daje nadzieję na przyszłe sukcesy.

Nie sposób nie zauważyć, że ten rok nie był takim, jaki sobie wymarzyliśmy. Zamiast prostego, szerokiego traktu, mieli-

śmy krętą drogę pełną niespodzianek. No, ale przecież życie takie właśnie jest – nigdy nie daje pewności, ale zawsze daje szansę na kolejny krok. W tym wszystkim ważne jest, by się nie zatrzymać, by z uporem stawiać kolejne kroki, nawet jeśli czasem są one małe i niepozorne.

Dziś, na koniec roku, chcę podziękować Wam – drodzy Czytelnicy. Jesteście nieodłączną częścią tej naszej miejskiej codzienności. My też nie zawsze jesteśmy perfekcyjni. Błędy się zdarzają, ale Wasze zaufanie sprawia, że chcemy być lepsi i dostarczać Wam informacje, które pomagają zrozumieć to, co wokół nas się dzieje. Bo nasze miasto, z jego sukcesami i porażkami, zasługuje na to, aby o nim mówić.

Życzę Wam, aby nadchodzący rok był pełen pomyślności, odwagi i nowych możliwości. Niech życie, mimo że nieprzewidywalne, zawsze prowadzi Was do przodu. I choć może nie wszystko pójdzie zgodnie z planem, pamiętajmy, że droga, którą kroczymy, jest równie ważna, jak cel, do którego zmierzamy.

Franciszek Matysik



Tauron odchodzi od węgla – ogłosili to w nowej strategii

Grupa Tauron przedstawiła strategię na lata 2025-2035, która zakłada osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2040 roku. Spółka stopniowo będzie odchodzić od produkcji energii z węgla. Kluczowe elementy planu obejmują inwestycje w wysokości 100 mld zł, dynamiczny rozwój odnawialnych źródeł energii (OZE) oraz modernizację sieci dystrybucyjnych. Tauron zapowiada także wypłaty dywidendy już za 2028 rok oraz stawia na jakość obsługi klienta.

Jako drugi największy operator ciepłowniczy w Polsce, Tauron planuje odejście od produkcji ciepła z węgla do 2030 roku, stawiając na źródła zero- i niskoemisyjne.

W miejsce bloków takich jak Elektrownia Jaworzno II, mają powstać nowe źródła ciepła. Ciepło ma być dostarczane do mieszkańców w nieprzerwany sposób.

Transformacja energetyki konwencjonalnej

Tauron zapowiada stopniowe wygaszanie jednostek węglowych i pełne wydzielenie aktywów węglowych do Skarbu Państwa do 2030 roku. Działalność Elektrowni Jaworzno III, bloków 200 MW jest pewna do roku 2028.

Plan stopniowego wygaszania konwencjonalnych aktywów wytwórczych zakłada pracę jednostek węglowych w oparciu o obowiązujące systemy wsparcia (zakończenie w latach 2025-2028). Tauron deklaruje gotowość do pełnego wydzielenia omawianych jednostek do Skarbu Państwa. Innymi rozważanymi scenariuszami są samodzielne wydzielenie bloku 910 MW w Jaworznie lub, w przypadku braku wydzielenia, zastosowanie tzw. ringfencingu. – informuje w komunikacie Tauron.

– Sprawiedliwa transformacja polega na tym, aby nowy biznes zadbał

o tych, którzy budowali jego fundamenty. Deklarujemy gotowość do wydzielenia wytwórczych aktywów węglowych do Skarbu Państwa do 2030 roku, a w przypadku braku wydzielenia ich samodzielność finansową. W odniesieniu do poszczególnych bloków energetycznych, planujemy stopniowe wygaszanie konwencjonalnych jednostek klasy 200 MW, równocześnie starając się maksymalnie wydłużyć ich rentowną eksploatację w oparciu o rynek mocy – mówi Grzegorz Lot, prezes zarządu Tauron Polska Energia.

Blok 910 MW w Jaworznie powinien działać bez problemu do roku 2035. Biorąc pod uwagę bezpieczeństwo energetyczne systemu po tym czasie możliwe będzie dalsze jego eksploataowanie. To jednak zależy do dalszych regulacji i rozwoju rynku.

(iw)

Węgiel na zimę tanieje

Ekogroszek w dużo atrakcyjniejszych cenach internetowych na stronie Polskiej Grupy Górniczej oraz Południowego Koncernu Węglowego, co za tym idzie – okres zimowy już nie taki straszny. Przyczyną spadku cen ekogroszku oraz inne alternatywne rozwiązania, odnawialne źródła energii przodują, ofinansowanie pomp ciepła od 2025 roku – o tym poniżej.

Pogoda za oknami przypomina nam, że wielkimi krokami wkroczyliśmy właśnie w okres zimowy, który bez wątpienia ma swój niebywały urok oraz magiczny klimat, ale stanowi pewnego rodzaju wyzwanie dla wielu z nas pod kątem przygotowania do tego sezonu. Jednym ze wspomnianych wyzwań może być chociażby nie tak dawno rozpoczęty sezon grzewczy, który niejednokrotnie przysparza mieszkańcom różnorodnych rejonów – wielu zmartwień, czy dylematów. Obawy te mogą być związane między innymi z zatrważającymi cenami systemów grzewczych, dlatego warto szukać rozwiązań, które będą atrakcyjne cenowo i możliwie najbardziej skrojone pod indywidualną sytuację i potrzeby użytkowników.

Okazyjne ceny na ekogroszek workowany z PGG i sklepu Południowego Koncernu Węglowego

Grudzień bogaty jest w ogrom świątecznych wydatków, a co za tym idzie zapytań o domowy budżet. Wszystkie informacje na temat spadków cen będą przysłowiowym „dobrym omenem”, zwłaszcza, jeśli temat będzie tyłczył się mocno dotkliwego obszaru jakim jest kwestia ogrzewania gospodarstw. Pokrzepiającym jest informacja, że ceny eko groszku jako jednego z najpopularniejszych paliw stosowanych

w Polsce do ogrzewania domów jednorodzinnych – w 2024 roku, w stosunku do poprzednich lat spadła!

Lepsze ceny zaobserwować możemy na stronach internetowych Południowego Koncernu Węglowego SA (PKW) i Polskiej Grupy Górniczej (PGG).

Cena brutto za przykładową wersję Ekogroszku Sobieski – bez akcyzy i transportu za paletę wynosi 800 kg od 1 058,00 zł, co przekłada się na cenę od 1 322,50 zł za tonę (bez transportu). W przeciągu obecnego roku też możemy zaobserwować pewną prawidłowość – ten sam surowiec w kwocie brutto za tonę kosztował z każdymi kolejnymi miesiącami sukcesywnie – dużo mniej. Dla porównania w 2022 roku cena to oscylowała w granicach nawet 3000 zł za tonę – co z pewnością było pokłosiem globalnych perturbacji na rynku energetycznym oraz rosnącym popytem na paliwa stałe. Rok 2023 charakteryzował się nieco spokojniejszą sytuacją w konkretnym obszarze, gdzie ceny ekogroszku zaczęły dużo bardziej się stabilizować – oscylując już przy kwotach 1400 a 1700 zł za tonę. Aktualne ceny mogą nas jednak mile zaskoczyć i spowodować pochylenie się nad konkretnym tematem, czy finalnie skłonić do doposażenia się w wybrany, dopasowany wariant.

Wybór takiej wersji węgla kamiennego posiada sporo zalet, to materiał o niskiej zawartości tlenków siarki, czy pyłów, dlatego jest opcją przyjazną środowisku. Jest to opcja, która ponadto charakteryzuje się relatywnie niską ceną eksploatacji, a wysoką wydajnością i efektywnością energetyczną z racji wysokiej kaloryczności surowca. Dostępność w tym przypadku nie stanowi problemu, tak jak kompatybilność z nowoczesnymi kotłami.

Pompy ciepła wyparły piece na ekogroszek

Co może być przyczyną spadku cen? Możliwe, że za tak kuszącymi cenami stoi spadek popytu wynikający ze stosunkowo ciepłych zim i zmniejszenia się zapotrzebowania na opał, a tym samym coraz większych zapasów u jego producentów. Jest to niebywale martwiące pod kątem globalnego ocieplenia, ale kuszące pod względem doposażania się w potrzebne zimą materiały.

Inną kwestią mogą być coraz bardziej zyskujące na popularności – alternatywne źródła energii, które jako instalacje fotowoltaiczne, ogrzewania gazowe, czy pompy ciepła wybierane są częściej jako zamienniki bardziej eko. Niższe ceny ekogroszku mogą być odpowiedzią na konkurencyjność rynku.

Dla zwolenników wspomnianego rozwiązania jest to bez wątpienia dobra wiadomość, ale dobre wiadomości mamy również dla zainteresowanych nieco innym sposobem ogrzewania.

Z dniem 2 stycznia (czwartkiem) jako pierwszym dniem roboczym 2025 roku ruszy nabór wniosków na dofinansowanie do wymiany kotłów w ramach gminnego Programu Ograniczenia Niskiej Emisji na 2025 rok. Sposób składania wniosków będzie obejmował rozmaite kanały, od mailowej drogi elektronicznej, przez ePUAP, bądź tradycyjną formą – wysyłką wniosku na wskazany adres. Spodziewać się będzie można wyższych dotacji sięgających pierwotnie kwot 5, czy 7 tysięcy. Szczegółowe informacje na temat takiej inicjatywy oraz same formularze wniosków będzie można znaleźć na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

(iw)

Robot operuje pacjentów

Robot operacyjny Versius wspomaga lekarzy w precyzyjnych zabiegach chirurgicznych w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. św. Barbary w Sosnowcu. Dzięki wsparciu z samorządu województwa śląskiego urządzenie wykonało już około 60 operacji.

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. św. Barbary w Sosnowcu zaprezentowano nowoczesnego robota operacyjnego Versius, dedykowanego chirurgii ogólnej, urologii oraz onkologii urologicznej. Urządzenie, wspierające lekarzy w precyzyjnym przeprowadzaniu zabiegów, zostało zakupione dzięki dotacji z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego w wysokości ponad 10 mln zł.

– Widzimy, jak najnowsza technologia działa w służbie człowiekowi. Niezwykle nas cieszy, że jako samorząd województwa mogliśmy tę jednostkę dofinansować, bo koszt takiego robota to ponad 10 milionów złotych, ale przede wszystkim chciałem podziękować zespołowi, który w świętej Barbarze działa, bo podjęli się tego wyzwania i chcieli stosować najnowszą technologię jaka jest dostępna – mówi Marszałek Województwa Śląskiego Wojciech Saługa

12 grudnia odbyła się ofi-



Robot operacyjny (fot. urząd marszałkowski)

cialna prezentacja maszyny.. Robot Versius, wyposażony w zaawansowaną technologię, nie tylko ułatwia pracę chirurgom, ale również przynosi wymierne korzyści dla pacjentów. W odróżnieniu od tradycyjnych metod operacyjnych, urządzenie minimalizuje ryzyko urazów, co przekłada się na skrócony czas rekonwalescencji.

Kluczowym elementem wdrożenia nowoczesnej technologii było odpowiednie przeszkolenie zespołu lekarzy i personelu medycznego. Dotychczas Versius został już wykorzystany w blisko 60 zabiegach.

O działaniu robota opowiedział prof. Zbigniew Lorenc, kierownik Oddziału Chirurgii Ogólnej.

– Urządzenie ma wiele korzyści, jedną z podstawowych jest doskonała wizualizacja

okolicy operowanej. W ciele każdego z nas są miejsca, które są bardzo trudno dostępne, jeżeli tam się mieści choroba, to dostęp do niego wymaga i rozległego cięcia, a nawet jeśli to rozcięcie wykonamy, to możliwość jego obejrzenia jest bardzo słaba. To urządzenie dosłownie na kilku centymetrach od siebie może ustawić trzy narzędzia robotyczne plus kamerę, przez co pozwala na wypreparowanie chorego narządu w sposób delikatny, a jednocześnie osiągnąć podstawowy cel jakim jest usunięcie narządu – opowiadał profesor.

Wprowadzenie robota pozwala nie tylko na rozwój nowych metod operacyjnych, ale również na zwiększenie komfortu i bezpieczeństwa pacjentów.

(iw)

OGŁOSZENIE

**PUNKT POBRAŃ
DO BADAŃ
LABOLATORYJNYCH**

Badania krwi, w tym morfologia, biochemia, hormony, markery nowotworowe.
Badania moczu i kału, w tym testy na infekcje i ocenę funkcji narządów.
Specjalistyczne testy, takie jak alergeny, markery chorób autoimmunologicznych i genetycznych.
Badania profilaktyczne i kontrolne.
Badania bakteriologiczne.
Badania cytologiczne.

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

Umów się na wizytę!

**ul. Nadbrzeżna 12,
43-600 Jaworzno
REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 511 077 897**

**ul. Matejki 4,
43-600 Jaworzno
REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 578 202 272**

WWW.MARMEDICAM.PL
Zaobserwuj nas na facebooku



Jaworznicka Izba Gospodarcza powstała w **2011** roku

Karol Zbylut: Coraz częściej dostrzegalna jest odwaga w wyrażaniu siebie poprzez ubiór

Karol Zbylut do tegorocznej edycji konkursu JIG „Mój pomysł na biznes” im. Jerzego Zamarlika zgłosił projekt unikatowej marki odzieżowej.

Karol Zbylut – ma 16 lat, jest uczniem Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Jaworznie, od 3 lat uczy się tam na kierunku reklamy. Interesuje się montażem filmów, projektowaniem graficznym oraz hobbistycznie produkuje podkłady muzyczne.

Ela Bigas: Proszę o opis twojego projektu złożonego do konkursu „Mój pomysł na biznes”.

Karol Zbylut: Moim projektem była unikatowa marka odzieżowa, której głównym atutem jest możliwość tworzenia własnych grafik z pomocą kreatora zamieszczonego na stronie. Głównym



Karol Zbylut prezentuje swój pomysł na biznes

nym celem jednak jest dostarczenie na rynek odzieży o jak najlepszej jakości.

Jakie są mocne strony projektu?

Mocną stroną, która daje największe szanse, jest uni-

katowość i personalizacja. Z pomocą kreatora jedyne co ograniczy klienta to jego własna wyobraźnia. Kolejnym z atutów jest produkcja w Polsce, co pozwoli zaoszczędzić na dostawie zagranicznej i zbierze uznanie en-

tuzjastów polskiego pochodzenia produktów.

Co zagraża realizacji projektu?

We wdrożeniu projektu mogą przeszkodzić dwa znaczące zagrożenia. Pierwszym z nich jest wysoka konkurencja w branży odzieżowej, w szczególności ze stron korporacji. Drugim zagrożeniem są rosnące ceny naturalnych, wysokiej jakości ekologicznych materiałów.

Co gwarantuje sukces projektu?

Szansą na osiągnięcie sukcesu jest unikalność na rynku. Dzięki oryginalnie zaprojektowanym wzorom i możliwościom tworzenia własnych, wyróżni się na współczesnym rynku fast fashion i pomoże mi to zdobyć uznanie klientów.

Czy współczesna haute couture jest odpowiednia do noszenia na co dzień? A może to tylko sztuka dla sztuki?

Haute couture w swojej istocie to najwyższy poziom sztuki krawiectwa, pełen ekstrawagancji i innowacji. Zazwyczaj projekty są zbyt luksusowe, kosztowne i nierzadko niewygodne, aby mogły być noszone na co dzień. Chociaż, niektóre elementy haute couture szczególnie te inspirowane nowoczesnym minimalizmem przenikają do codziennej mody.

Czy lubisz ekscentrycznych projektantów, takich jak np. Brytyjka Vivienne Westwood?

Tak, ekscentryczni projektanci, tacy jak Vivienne Westwood, są niezwykle ważni dla świata mody. Ich twórczość często łamie konwencje i skłania do refleksji.

Jakiego polskiego projektanta mody cenisz sobie najbardziej?

W polskiej modzie najbardziej podoba mi się twórczość Macieja Zienia, który znany jest z elegancji, luksusowych kreacji, które łączą klasę z nowoczesnością.

Jak twoim zdaniem ubiera się polska ulica?

Na polskiej ulicy możemy zauważyć coraz bardziej różnorodny i otwarty styl. Można zauważyć elementy streetwearu, workwearu oraz vintage. Wciąż jest również zauważalna dbałość o klasę i elegancję, szczególnie wśród starszego pokolenia. Choć wiele osób wybiera praktyczność, coraz częściej dostrzegalna jest odwaga w wyrażaniu siebie poprzez ubiór

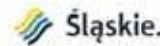
Życzę realizacji tego oryginalnego pomysłu, dziękuję za rozmowę.

Ela Bigas



Jaworznicka Izba Gospodarcza

Projekt jest współfinansowany ze środków Województwa Śląskiego



OGŁOSZENIE

LEPSZE JAJA!
=
LEPSZY MAKARON

Lubella
TRADYCJA OD 1881

5-Jajeczna
JAJA Z WOLNEGO WYBIEGU
KRAJANKA

JAJA Z WOLNEGO WYBIEGU

GOTUJ 5 MIN



19 grudnia odbędzie się kolejna sesja rady miasta

Zdarzyło się w Jaworznie. Historie prawdziwe

Synkowie mamusi

Te święta spędzę najprawdopodobniej sam, w ciasnej kawalerce. Liczę po cichu, że dostanę zaproszenie na Wigilię do mojej dziewczyny, ale jesteśmy parą na tyle krótko, że być może byłoby to dla niej przedwczesny gest. Wyprowadziłem się z rodzinnego domu prawie rok temu, między świętami Bożego Narodzenia i sylwestrem, zostawiając w nim samą, „schorowaną, biedną” mamę i jeszcze nie do końca sobie radzę z tą sytuacją. Bo trudno zmienić w sobie coś, z czym żyło się całe lata, nie tylko realnie, ale i mentalnie. Z przekonaniem, że obowiązkiem dziecka jest opieka nad rodzicem, gdy zajdzie taka konieczność, w odwzście za jego rodzicielski trud, miłość, dobroć, nawet gdy... w pewnym momencie uświadomisz sobie, że tej dobroci nie było, a i miłość zaczniesz podawać w wątpliwość.

Ojciec zmarł dwanaście lat temu, akurat dostałem się na studia, udało mi się też znaleźć miejsce w akademiku. Śmierć taty była nagła, rozległy zawał, którego nic wcześniej nie zwiastowało. Mama bardzo jego śmierć przeżyła, był dla niej ogromnym wsparciem, pomagał, a nawet wyręczał w wielu sprawach, opiekował się, bo była chorowita i co rusz zmagająca się z jakimiś dolegliwościami. Dla mnie to był podwójny dramat, bo oprócz straty ojca musiałem całkowicie zmienić swoje plany, nie było mowy, żebym zostawił mamę w takim stanie bez opieki. Mój starszy brat już od dawna mieszkał w innym mieście, robił naukową karierę, tam się ożenił i zamieszkał, więc zdana była wyłącznie na mnie. Pierwszy rok żałoby był koszmarny, mama całkiem się rozsypała, bywało, że musiałem pół nocy siedzieć przy jej łóżku, czekając aż zaśnie, bo miała stany lękowe, pilnowałem, żeby jadła, brała lekarstwa, siedziałem pod drzwiami łazienki, gdy się kąpała, bo mogłaby zasłabnąć. Odłożyłem więc myśli o studiowaniu na później (tak przynajmniej wówczas sądziłem) i poszedłem do pracy. Cały czas byłem „na telefonie”, bo mama czuła się bezpiecznie, gdy mogła się ze mną w każdej chwili skontaktować, albo sprawdzić gdzie jestem i kiedy wrócę. W takiej sytuacji trudno mi było o jakiegokolwiek życie uczuciowe, bo jeśli udało mi się zapoznać dziewczynę, nie miałem dla niej tyle czasu, ile ona by chciała, nie było mowy o wyjściach na dłuższe spotkania, spędzenie razem weekendu, że już o wspólnych wakacjach nie wspomnę. Żaden mój związek nie przetrwał próby czasu, bo albo o one ze mną zrywały, albo ja z nimi, bo każdą uwagę na temat mojej relacji z mamą odczytywałem jako bezdusność i brak serca. Więc tak toczyło się moje życie, rok po roku, przez cały czas mając gdzieś w podświadomości, że swoje sprawy mogę odłożyć na później, tylko że na jakie „później”? Aż mama będzie w stanie zająć się sama sobą, skoro nigdy dotąd tego nie potrafiła? O tym nie myślałem, bo to „później” było dla mnie jedyną myślą o moim i tylko moim życiu. A brat? Jeśli przyjeżdżał, to na święta, na weekend się nie opłacało, bo podróż w jedną stronę wynosiła jakieś siedem godzin, a wakacje spędzał z rodziną w ciepłych krajach. Z mamą rozmawiał przez telefon, owszem, często dzwonił i nieraz naprawdę długo rozmawiali. O czym? Nie interesowało mnie to, cieszyłem się, że i jemu kondycja mamy leży na sercu. Dopiero rok temu, gdy przyjechał na dwa dni przed Bożym Narodzeniem, pewne zdarzenie kazało mi się na tym wszystkim zastanowić. Tak się złożyło, że popsuta się pralka, żaden fachowiec nie chciał przyjść tuż przed świętami, więc przez te kilka dni, jeśli zaszła konieczność robiłem ręczne przepierki dla siebie i mamy. Akurat parę rzeczy moczyło się w wannie, więc poszedłem odwalić robotę, żeby nie zostawiać jej na drugi dzień. Mama siedziała z bratem przy stole, a że łazienka sąsiaduje bezpośrednio z salonem, coś niecoś z ich rozmowy usłyszałem.

– Ale wiesz, trzeba tak to zrobić, że jakby się ożenił, to dożywocie by już nie obowiązywało – powiedziała mama. – Żeby potem kłopotu nie było.

Wyteżyłem słuch, domyślając się, że jest coś, o czym nie wiem.

– A ma kogoś? – spytał brat.

– Gdzie tam. Jego się dziewczuchy nie trzymają. A to nie jest zły chłopak, tylko dupa, i do kobiet, i do życia. Nic nie osiągnął, ani wykształcenia, w pracy cały czas na tym samym stanowisku, a mi wstyd komuś powiedzieć, że twój młodszy brat jest

zwykłym robotnikiem. Bez ambicji kompletnie, żyje jak mruk, nie ma żadnych znajomych, ja nie wiem co z nim jest nie tak. Przecież wychowałam was obu tak samo.

Stałem jak sparaliżowany z jej mokrą koszulą nocną w rękach. Kiedy dołączyłem do nich, rozmowa toczyła się jakby nigdy nic, a przecież przed chwilą miały tu miejsce plany związane również ze mną. Wyglądało na to, że mama zamierza zrobić zapis albo testament na rzecz mojego brata. Nigdy nie rozważałem kwestii co by było, gdyby zmarła, jak podzielić pozostały po rodzicach majątek, na nic nie liczyłem, ani też nie miałem w związku z tym żadnych obaw. Temat po prostu dla mnie nie istniał, ale w tej jednej chwili spadł na mnie jak uderzenie obuchem.

– Nie macie mi czegoś do powiedzenia? – spytałem, bo chyba nikt mnie nie zamierzał o niczym poinformować. – Może powinienem wiedzieć, że niedługo będę w tym domu tylko lokatorem u swojego brata?

– Dom jest mój póki co i teraz jesteś lokatorem u mnie – odparła mama. – Co to dla ciebie za różnica? Po co tobie jednemu taki wielki dom, gdybyś miał rodzinę to co innego, ale się na to w ogóle nie zanosil.

– A jemu po co? Przecież dawno stąd wyjechał, ma duże mieszkanie i wąpłię, że tutaj kiedyś wróci.

– I tu się mylił wtrącił brat. – Tam mnie trzyma tylko praca, emeryturę zamierzam spędzić spokojnie, z dala od zgiełku wielkiego miasta. Ty się nie masz czego obawiać, nikt cię stąd nie ruszy, będziesz to miał prawnie zagwarantowane.

– No chyba, że się ożenie, prawda?

– Ty się ożenisz? Ty? – uniósł się brat. – Mama od lat się zamartwia, że jesteś odludek i mruk, stronisz od ludzi a od kobiet w szczególności, nie masz żadnych ambicji, planów ani zainteresowań. Będzie spokojniejsza, że nie zostaniesz na stare lata sam jak palec w walące się chałupie, bo przy twoich zarobkach nie będziesz jej nawet w stanie utrzymać.

– W porządku – odpowiedziałem. – Bierz ten dom, cały, ale teraz. Wyprowadzę i zostawię ci wszystko z całym dobrodziejstwem. Bez żalu, serio.

W tym momencie mama zaczęła płakać. – Nigdy bym nie przypuszczała, że jesteś taki pazerny – szlochała. – Że tylko ci na majątku zależy i gotowy byłbyś mnie tu zostawić samutką, choć ledwo zipię i ledwo chodzę.

Potem wyszła do łazienki, a gdy jej długo nie było, postanowiłem do niej zajrzeć. Prała ciuchy brata (które mi podrzucił, gdy zobaczył, że zabieram się za przepierkę, ale ich nie ruszyłem), z taką energią i werwą, jakiej nigdy u niej nie widziałem. Nie zauważyła mnie, więc wyszedłem bez słowa. Nie wróciłem już do tematu, bo naza jutrz była Wigilia, a potem dwa dni świąt, a to nie czas na spory. Oni pewnie myśleli, że przyjąłem w końcu sprawę za fakt, a ja w tym czasie przeszukałem Internet w poszukiwaniu czegoś małego i niedrogiego do wynajęcia. Musiałem się spieszyć, chciałem się wyprowadzić, zanim brat wyjedzie i to on zostawi matkę samą. Po dwóch tygodniach zabrał ją do siebie, a po dwóch miesiącach odwiózł z powrotem. Wpadam do niej, by pomóc w cięższych pracach, wniesieniu peletu do kotłowni czy skoszeniu ogrodu, a ona, o dziwo w pozostałych dziedzinach życia nadspodziewanie dobrze sobie radzi.

Grażka

Lubię słuchać ludzi, a ludzie lubią opowiadać mi swoje historie. Jeśli zdarzyło ci się coś, czym chcesz się podzielić, skontaktuj się z nami, a my opiszemy i opublikujemy twoją historię. Mail: historie-grazyny@gmail.com

Z perspektywy: Prezydencka wrzutka

Nasz prezydent to taki zgrywus, co to zawsze potrafi zaskoczyć w najmniej spodziewanym momencie. Gdy wydawać by się mogło, że ostatnia w tym roku sesja rady miejskiej, skupi się głównie nad uchwaleniem budżetu, nagle pojawia się, w „odpowiednim momencie” tzw. wrzutka, która po głębszym zastanowieniu odkrywa prawdziwe oblicze prezydenta i cel, do którego dąży.

No, ale najpierw kilka słów o budżecie, bo znów poczułem się oszukany. I wcale nie chodzi o to, że wmawiano nam miasto mlekiem i miodem płynące z rekordowymi dochodami. Oszukał mnie, kryjąc swój dziwny mariaż z kopalnią i elektrownią węglową, zapewnieniami o daninie, którą te podmioty płacą w postaci podatku od nieruchomości. Pobieźna analiza cyferek pokazuje, że to mieszkańcy utrzymują miasto, gdyż główne dochody miasta wyglądają następująco.

• **Wpływ z podatku dochodowego od osób fizycznych 444.980.919,37 PLN**

• **Wpływ z podatku dochodowego od osób prawnych 13.217.323,66 PLN**

• **Wpływ z podatku od nieruchomości 141.500.000 PLN**

Widać dokładnie, jak bardzo marginalny jest dochód miasta z tytułu działalności firm posiadających osobowość prawną, a podejrzewam, że szkody wyrządzone środowisku są dużo większe.

Prezydent nie oszukał tylko mnie, ale także radnych nie z jego środowiska politycznego. Bo Ci z JMM i PiS-u już dawno przyzwyczaili nas do zatwierdzania wszystkich zachcianek szefa. Bo kim trzeba być, aby prosić o zatwierdzenie uchwały budżetowej, w której jest zapisana emisja obligacji, a dopiero potem prosić o zgodę na zaciągnięcie pożyczki? Czyż nie prościej jest powiedzieć, aby radni podpisali mu czek in blanco?

Do takiego odwrócenia obowiązków i odpowiedzialności od lat jesteśmy przyzwyczajeni. Kiedy to organ wykonawczy, jakim jest prezydent, poucza i instruuje organ nad nim stojący, jakim jest eada miejska. Dlatego też pojawiła się „wrzutka”, pokazująca prawdziwe oblicze prezydenta. Jest nim pkt. 12. porządku obrad. To apel prezydenta do wszystkich władz publicznych o pełne finansowanie utylizacji bomby ekologicznej, składowanej na terenach byłej Azotki. Wszyscy o tym wiemy. Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że prezydent tak bardzo dba o zdrowie mieszkańców. Także o środowisko, nie tylko to jaworznickie, ale także całej Polski, także Bałtyku, proponując treść uchwały:

„W trosce o środowisko, zdrowie i życie mieszkańców oraz kierując się dobrem całego kraju (wpływ skażenia Wąwolnicy na Wisłę, a w konsekwencji na Morze Bałtyckie), apelujemy o zapewnienie pełnego finansowania zadań związanych z poprawą stanu środowiska na wielkoobszarowym terenie zdegradowanym – terenie byłych Zakładów Chemicznych Organika-Azot w Jaworznie, które obejmują także utrzymanie niezbędnej infrastruktury teraz i w przyszłości”.

Cynizmem wysokich lotów jest fakt, że prezydent powołuje się na ustawę z... czerwca 2023. Kiedy to jego sympatycy i kolega Morawiecki byli u władzy i zgotowali mu taki los. Zastanówmy się więc nad postawą i ruchem prezydenta.

Pan Silbert jest miłośnikiem PiS-u, a w moim przekonaniu, Suwerennej Polski. Tej najbardziej ultrapravicowej i żarłocznej partii, która w swoich szeregach ma raczej bardzo przeciętnie wykształconych członków z długimi kończynami górnymi. Która o wszelkie zło, jakie się dzieje w Polsce, oskarża Unię Europejską. Bo to jest jak karma dla ich istnienia. Pan Silbert czekał półtora roku, aby wystosować ten krótki apel, w którym nie chodzi o dbałość o stan środowiska i zdrowie mieszkańców. Tu chodzi o cynizm polityczny, walkę o władzę i profity z jej sprawowania. Niestety kosztem nas wszystkich. Zwłaszcza mieszkańców dzielnicy Jeleń. Pan Silbert czekał tak długo, ponieważ ówczesna retoryka była dla niego korzystna. Jako zdeklarowany antyeuropejczyk (ujawnił to podczas strajku nauczycieli), wygodna mu była retoryka blokowania środków z KPO, tak, aby jego koledzy mogli trwać u władzy. Zarazem ważne było także poparcie. A nie można przecież krytykować swoich sprzymierzeńców.

O stanie potoku Wąwolnica pan prezydent wiedział od dawna. Jeśli nie, to ja o tym pisałem kilka lat temu, a miejski portal opublikował oficjalne dane o zanieczyszczeniu z pieczęcią UM z lat 2009-2016. Potem, dziwnym trafem, nie można było ich znaleźć w sieci. Radna Chmielewska nie jeden raz na sesjach wołała o działania w tej sprawie. Pan Silbert jednak nie pisał apeli, tylko symulował działania, przystępując do wątpliwej jakości programów badawczych. A przecież wie już to od co najmniej 15 lat, że poziom HCH jest regularnie przekroczony 250 razy, a okresowo aż 5400 razy!

Każdy, kto czytał odpowiednie oficjalne dokumenty, miał świadomość o tym od lat. Teraz czytając ten apel, czuję się podwójnie oszukany. Czuję się tak, jakbym prezydenta wyniósł na niesłuszne szczyty na własnym garbie. Taki kac moralny.

Nie domaganie się wcześniej odblokowania funduszy z KPO. Nie domaganie się od władz działań wcześniej. No, ale przede wszystkim rozgrywanie swojej następnej partii gry politycznej kosztem zdrowia mieszkańców. Bo przecież tym apelem radni demokratycznej opcji zostali postawieni pod mur. Jakby nie zagłosowali i tak będzie źle. Jeśli nie poprą apelu, większość mieszkańców się od nich odwróci. Bo wielu z nich nie śledzi i nie analizuje bieżącej polityki krajowej i lokalnej.

Jeśli zagłosują zaś ZA, wymierzą policzek demokracji i swemu rządowi. Ponieważ w większości rozliczą prezydenta za lata zaniedbań, a także przyłączą się do żądań o nieuprawnioną pomoc publiczną, którą „zgotowali” nam właśnie jego sympatycy.

Termin publikacji tego apelu nie jest przypadkowy. Całe ugrupowanie pana Silberta od wielu miesięcy czeka na początek prezydenckiej kampanii wyborczej. Mógł wysłać go kilka miesięcy temu, ale trzeba było czekać do końca, aby mieć pożywkę na starcie kampanii. Bo właśnie ta sesja będzie ostatnią. Dla mnie osobiście ten apel to jak wymierzony policzek podczas składania życzeń świątecznych. Chyba ich już nawet nie chcę czytać.

Osobieście, odrzuciłbym ten apel. Ze względu na lata zaniedbań. To jest wyjątkowa sytuacja i zawsze można uchylać zerową stawkę VAT i apel prezydenta staje się bezsensowny. A tylko polityczny.

Artur Nowacki

OGŁOSZENIE

Biura Radnego Michała Kirkera

DYŻUR Przewodniczącego Rady Miejskiej
Urząd Miejski, ul. Grunwaldzka 33
każdy poniedziałek 13.00 - 15.00

DYŻUR Radnego Rady Miejskiej
Kirker Tower, ul. Grunwaldzka 83
każdy poniedziałek 15.30 - 18.00

Tel. 534-322-427



Z szafy prokuratora

Rodzinny interes (cz. I)



Kiedy zakończył się ostatni z czterech procesów członków bandy kierowanej przez 37-letniego Władysława Ch. i jego 34-letniego brata Ryszarda wszyscy odetchnęli. Na ławie oskarżonych zasiadło łącznie 39 osób. Dzięki doskonale przygotowanym aktom oskarżenia zapadło kilkanaście wyroków dożywotniego więzienia. Zapadło także kilkanaście wyroków od 15 do 25 lat. Wyroki wskazują na to, jak groźną i bezwzględną grupę stanowili Władysław i Ryszard Ch. oraz ich ludzie. Nie tylko z zimną krwią mordowali swoich przeciwników, wymuszali haracze, wyłudzali pieniądze, ale napadali także na plebanie – kradnąc, zastraszając i maltretując księży.

Policja zaczęła się interesować grupą Władysława Ch. w 1997 r., kiedy rządził już w południowej części Polski. Przestępcy nie należący do jego grupy musieli go prosić o zgodę np. na napady. Później musieli dzielić się z nim zyskiem. Tych, którzy nie chcieli się z tym pogodzić, grupa likwidowała. – Jego bliscy na ogół wiedzieli, że ten ktoś najprawdopodobniej został zabity. Rodziny zgłaszały zaginięcia, ale poszukiwania do niczego nie prowadziły. Nie mogliśmy odnaleźć ani żywych, ani ich zwłok. Ludzie ginęli bez śladu – wyjaśniał prokurator.

Początkowo grupa działała na zupełnie prostych zasadach. Ludzie Ch. wybierali niektóre agencje, wcześniej sprawdzając, w których jest największy ruch. Nie było to trudne, bo w agencjach pracowali jako ochroniarze najczęściej członkowie grupy. Przyjeżdżali do agencji, rozmawiali z ich właścicielami. Stawiali sprawę jasno – płacicie albo przejmujemy agencję. Najczęściej ich żądania były spełniane. Właściciele intratnych źródeł zarobku płacili i trzymali to w głębokiej tajemnicy.

Mimo że wówczas jeszcze policja i prokuratura nie zdawały sobie sprawy z ogromu bandyckich dokonań Władysława Ch. i jego brata, tajemnicą poliszynela było to, że grupa ma już na koncie morderstwa. Brakowało jednak konkretów. Zwłok i potencjalnych morderców.

W latach 1998-99, dzięki kontaktom z bandami z Lubelszczyzny, Władysław Ch. stał się bardzo mocny i jeszcze bardziej bezwzględny. Jego banda zbierała haracze głównie na Sudecczyźnie i na Podhalu. Prestiż grupy jeszcze wzrósł, gdy w jej składzie znalazł się Krzysztof Ł. W środowisku przestępczym południowej Polski uchodził on za bandytę wyjątkowo bezwzględnego i brutalnego. Wtedy po raz pierwszy stanęli przed sądem. Po pewnym cza-

sie Ryszard Ch., który w sprawie o haracze dostał łagodniejszy wyrok, był już na wolności. Krzysztof Ł. i Władysław Ch. liczyli na to, że i oni niebawem opuszczą więzienie. Potrzebne im więc były pieniądze na „zagospodarowanie się” na wolności.

– Wymyślili więc, że najlepszym celem, by je zdobyć, będą księża. Parafie nie miały żadnej ochrony – tłumaczy policjant prowadzący dochodzenie.

W lutym dokonano pierwszego napadu na parafię. W marcu zaatakowano następną. Miesiąc później kolejną. Kilka dni po tym napadzie bandyci znów uderzyli. Proboszczowi grożono bronią. I wreszcie ostatni napad na parafię. Bandy ci pojawili się w czerwcową noc. Łomem wyważyli drzwi wejściowe. Bili związanego i zakneblowanego proboszcza oraz jego rodziców, którzy akurat odwiedzili syna. Grozili im śmiercią. Policji udało się ująć część sprawców bezpośrednio po tym napadzie. Ryszard Ch. i jeden z bandytów, którzy także uczestniczyli w napadzie, uciekli do Stanów. Policja ustaliła jednak miejsce ich pobytu. Nawiązała kontakt z FBI, które obu zatrzymało. Doszło do ekstradycji bandytów.

Kiedy znaleźli się w więzieniu nastąpił nagły zwrot w śledztwie. Krzysztof Ł. zaczął „sypać”, zdradził bandę.

Cdn. Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

W Mnikowie i Baczynie

W ostatnim tegorocznym artykule opowiem co nieco o wycieczce, którą zaliczyliśmy w dniu 14 grudnia. Termin i czas rozpoczęcia był anonsowany. Po krótkiej naradzie padło na tytułowe miejscowości. W pierwszym etapie zdecydowaliśmy się na Wąwóz Pólrzeczki. Wcina się on w spory kompleks leśny znajdujący się na północ od przecinającej wsie drogi. Jest tam charakterystyczne zgrupowanie skałek. Okolicę pokonaliśmy, zataczając sporą pętlę. Potem zajrzeliśmy w pobliskiej Doliny Mnikowskiej, idąc w dużym uproszczeniu do Matki Boskiej i z powrotem. W końcu pokręciliśmy się po Lesie Baczyńskim. Było jako tako. Pełna relacja pojawi się wkrótce na Wędrówkach z Grzegorzkiem.



Dąb Bechsteina

poznawalny poprzez odstające poziomo płaskie gałązki. Warto jeszcze odnotować obecność skrzydlików, posiadających płaskie gałązki z lancetowatymi listkami. Poza tym na skałkach były paprocie takie jak zanokcica skalna oraz przyłasczka pospolita. Wizerunki wymienionych gatunków pojawiają się w zapowiadanych fotoreportażach.



Zwislik wiciowy

Po prostu lasy

W odwiedzanych lasach, tak jak to bywa na szeroko pojmowanej jurze, dominują buki pospolite. To drzewo posiada charakterystyczną srebrzystoszarą korę. Towarzyszy im posiadający szarą smugowaną korę grab zwyczajny. W dolinie cieku pojawia się olsza czarna. Z gatunków liściastych swoistą dominantę stanowi dąb Bechsteina. To naturalny mieszaniec dębu szypułkowego i dębu bezszypułkowego. Bywa spotykany także w zasięgu naszych mediów, ale w odwiedzanych miejscach stanowi lokalną dominantę. Ma on mocno karbowane blaszki liściowe zbliżone do dębu szypułkowego, ale ogonki tak długie jak dąb bezszypułkowy. Poza tym stosunkowo niewielką domieszkę stanowią tutaj sosna zwyczajna, modrzew europejski, świerk pospolity oraz jodła pospolita.

Omszałe kamienie

W okolicy znajdują się odsłonięcia wapieni jurajskich. Osiedliło się na nim wiele gatunków mchów. Lokalną dominantą okazał się zwislik wiciowy. Do tej pory większą ilość tego gatunku spotkałem w Dolinie Zbrzy pomiędzy Dębniem a Dubiem. Kolejnym gatunkiem jest tutaj opończyk skrzętozarodniowy. Jego widywałem także w Jaworznie na murze cmentarza ciężkowickiego. Stosunkowo mało było kędzierzawca wąsatego. Z kolei bardzo spore płaty tworzy miechera. Jest dwojga gatunków. Tutaj precyzyjne oznaczenie utrudniało oblodzenie gałęzi. Rodzaj jest łatwo roz-

Grzyby

Wędrując natrafiiliśmy na szereg ciekawych grzybów nadrzewnych. Trafiła się czarna galaretka kisielnicy kędzierzawej. Były skłębione płaskie owocniki skórnik szorstkiego. Trafiły się rdzawe kulki drewniaka oraz niewielkie talerzyki smakosza buka znanego tylko pod łacińską nazwą Diatrype disciformis. Na bukowej gałęzi trafiło się skupisko lycznika ochrowego. Z góry były półkuliste kapelusze, spodem rdzawe blaszki. Z boku kapeluszy widać niewielkie trzonki. Warto jeszcze odnotować pojawienie się próchnilca gałęzistego. To rozgałęzione podkład-



Łycznik ochrowy

ki przypominające rogi. Są one czarne u dołu a białe u góry. Robi to podkładka. Niewielkie owocniki skrywają się w czarnej części. Biel to zarodniki konidialne.

PS Dwudziesta trzecia tegoroczna wycieczka odbędzie się wyjątkowo w niedzielę 29 grudnia. Spotykamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13 do godziny 9.00. Cel wędrówki ustali się tego dnia.

Rodzinnych, szczęśliwych
Świąt Bożego Narodzenia.
Wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku 2025.

Życzy Barbara Sikora





DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

MIASTO

INFORMACJA

Dzielnicowi kontrolują miejsca przebywania osób bezdomnych

Wraz z nadejściem zimowych mrozów jaworzniccy policjanci intensyfikują działania mające na celu kontrolę miejsc, w których mogą przebywać osoby bezdomne.

Jednak ich troska o bezpieczeństwo nie ogranicza się jedynie do tej grupy – niskie temperatury mogą stanowić zagrożenie również dla osób starszych, nieporadnych życiowo czy tych, które znalazły się w trudnej sytuacji losowej. Dlatego policja apeluje do wszystkich mieszkańców o współpracę i informowanie służb o osobach potrzebujących pomocy.

Co możesz zrobić, by pomóc?

Nie każde miejsce może zostać skontrolowane przez policję w odpowiednim czasie. W związku z tym niezwykle ważne jest, aby zgłaszać sytuacje, które mogą wymagać natychmiastowej interwencji. Jeśli widzisz osobę, której życie lub



zdrowie może być zagrożone, nie zwlekaj – zadzwoń pod numer alarmowy 112.

Często zdarza się, że przechodnie bagatelizują takie sytuacje, zakładając, że ktoś inny zgłosi problem. To błędne myślenie. Osoba leżąca na ziemi niekoniecznie musi być pod wpływem alkoholu czy narkotyków – mogła stracić przytomność lub doznać nagłego pogorszenia zdrowia. W takich przypadkach wystarczy poinformować służby, nie zbliżając się osobiście do danej osoby, jeśli nie czujesz się bezpiecznie. Policjanci

szybko zweryfikują zgłoszenie i podejmą odpowiednie działania.

Jak zgłosić miejsca przebywania osób bezdomnych?

Jeśli znasz miejsca, w których przebywają osoby bezdomne, możesz to zgłosić za pomocą Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Gdzie szukać dodatkowej pomocy?

Osoby potrzebujące schronienia lub ciepłego posiłku mogą skorzystać z pomocy dostępnej w lokalnych noclegowniach. Szczegółowe informacje można uzyskać: Pod całodobowym, bezpłatnym numerem telefonu 987.

Na stronie internetowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, gdzie zamieszczono listę placówek świadczących pomoc dla osób w kryzysie bezdomności.

AZ/KMP Jaworzno

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Orzeczenia o niepełnosprawności i przygotowanie do świąt w klubie To i Owo

Seniorzy z klubu To i Owo wysłuchali prelekcji dotyczącej wszystkiego, co powinni wiedzieć o uzyskaniu stopnia niepełnosprawności. Zademonstrowali także swoje prace, które pojawią się na jarmarku świątecznym.

W klubie To i Owo odbyło się spotkanie z przewodniczącą Miejskiego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności, panią Katarzyną Patuchą. Seniorzy jak powszechnie wiadomo, są już grupą społeczną, którą szczególnie mogą dotyczyć aspekty starania się o orzeczenie o niepełnosprawności. Na prelekcji z dnia 11 grudnia mogli oni więc usłyszeć o tym, jak uzyskać takie orzeczenie i z czym się wiąże jego posiadanie. Poruszony był więc temat wielu ulg, a także możliwości pracy.

Zanim jednak spotkanie się rozpoczęło, to seniorzy



Agata Rzędzicka z miłym akcentem dla seniorów

zostali zaskoczeni miłym akcentem ze strony Agaty Rzędzickiej, czyli uczennicy Szkoły Podstawowej nr 15. W ramach wolontariatu wykonała ona krótki występ artystyczny oraz poczęstowała zebranych ciasteczkami w motywach świątecznych.

Akcentów świątecznych jednak było znacznie więcej. Członkowie klubu To i Owo zademonstrowali bowiem

swoje prace, które zostaną przez nich wystawione na jarmarku świątecznym. Wśród nich spotkać możemy piękne stroiki, bombki choinkowe czy także klasyczne pluszaki w czapkach Mikołaja.

Możemy więc śmiało powiedzieć, że łącząc przyjemne z pożytecznym, klub To i Owo nie zwalnia tempa przed świętami, edukując i działając aż do końca.

Dariusz Janowski

OGŁOSZENIA

Niech nadchodzące
Święta Bożego Narodzenia
upłyną w atmosferze
rodzinnego ciepła i wytchnienia
od trudnych spraw codziennych,
a **Nowy Rok 2025**
przyniesie spokój, spełnienie planów
i marzeń

**WESOŁYCH ŚWIĄT
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU**
życzy
Włodzimierz Czarzasty

LEWICA

*Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
życzę dużo uśmiechu i wspaniałego czasu
w gronie najbliższych.
Niechaj w Nowym Roku
nie zabraknie nam zdrowia i sił,
aby spełniać najszybsze marzenia.*

**Wesołych
Świąt!**

*Radna Rady Miejskiej
w Jaworznie
Dorota Guja*



DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

MIASTO

INFORMACJA

Podwyżka płacy minimalnej od stycznia 2025 roku

Od stycznia 2025 roku w Polsce wchodzi w życie zmiany dotyczące płacy minimalnej. Ile wyniesie minimalne wynagrodzenie i minimalna stawka godzinowa?

Zgodnie z nowymi przepisami, w 2025 roku minimalne wynagrodzenie brutto wzrośnie o 366 zł, co oznacza podniesienie go z obecnego poziomu 4300 zł do 4666 zł. Jednocześnie zwiększeniu ulegnie minimalna stawka godzinowa, która wyniesie 30,50 zł brutto (wzrost z 28,10 zł brutto).

Dodatkowo, jednym z kluczowych założeń nowych regulacji jest wyku-

czenie możliwości wliczania premii, dodatków i innych świadczeń pozapłacowych do minimalnego wynagrodzenia. Wynagrodzenie minimalne ma obejmować wyłącznie wynagrodzenie zasadnicze, co oznacza, że pracodawcy będą musieli zagwarantować pracownikom odpowiednią kwotę podstawowego wynagrodzenia, bez możliwości „wyrównania” jej dodatkowymi składnikami.

Pracodawcy, którzy nie zapewnią minimalnego wynagrodzenia lub zaniżą jego wysokość, będą podlegać karze grzywny od 1500 zł do 45 000 zł.

AZ

OSIEDLE STAŁE

INFORMACJA

Mikołajkowe zawody pływackie 2024 we Via Sport

Za nami kolejne wyjątkowe Mikołajkowe Zawody Pływackie, które odbyły się 15 grudnia 2024 roku na krytej pływalni Via Sport w Jaworznie. Wydarzenie, organizowane przez szkołę nauki pływania Marka Dziubka, zgromadziło dziesiątki młodych zawodników w wieku od 6 do 15 lat oraz ich rodziny.

Zawody były podzielone na grupy wiekowe, co pozwoliło każdemu uczestnikowi spróbować swoich sił w rywalizacji na miarę swoich możliwości. Dla tych, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z wodą, przewidziano specjalne wsparcie – mogli pływać z makaronami lub deskami, co zapewniło im bezpieczeństwo i komfort.



Atmosfera na pływalni była pełna świątecznego klimatu i sportowych emocji. DJ skutecznie rozgrzewał publiczność, zachęcając do głośnego doping, a zawodników motywował do dawania z siebie wszystkiego na torach. Uśmiechy nie schodziły z twarzy dzieci, które cieszyły się zarówno samym udziałem, jak i wsparciem licznie zgromadzonych rodziców i opie-

kunów. Każdy uczestnik zawodów otrzymał pamiątkowy medal, co było pięknym podsumowaniem ich wysiłku i zaangażowania. – „Najważniejsza jest dobra zabawa i zachęcanie dzieci do aktywności fizycznej” – podkreśla Marek Dziubek, instruktor z wieloletnim doświadczeniem, który słynie z serdecznego podejścia do swoich uczniów. Jak co roku, Mikołajkowe Za-

wody Pływackie były doskonałą okazją, by nie tylko rywalizować, ale też promować zdrowy styl życia i rozwijać miłość do sportu. Organizatorzy zadbali o każdy szczegół, by wydarzenie na długo zapadło w pamięci uczestników i ich bliskich.

Do zobaczenia za rok – bo świąteczna rywalizacja na Via Sport to tradycja, której nie można przegapić! (iw)

OGŁOSZENIA

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego Roku życzę wszystkim mieszkańcom Jaworzna zdrowia, radości i spełnienia marzeń.

Niech ten świąteczny czas wypełni ciepło, a Nowy Rok przyniesie pomyślność, sukcesy oraz wiele szczęśliwych chwil.

Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!

Radny Rady Miasta Maciej Bochenek



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzę Państwu chwil wypełnionych radością i ciepłem w gronie najbliższych.

Wesołych Świąt i szczęśliwego 2025 roku!

Joanna Sekuta
Senatorka RP





MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/1/14

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

Szafy, garderoby na wymiar

funkcjonalność i styl

www.MEBLOMAG.pl

tel. 32 753 05 33

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

BEK-POLwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA**
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30

43-602 Jaworzno-Szczakowa

tel. 728 527 518

32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVDWystarczy,
że skontaktujesz się
z nami – jesteśmy
dostępni pod numerem
+(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@
ct.jaworzno.pl**Cena przegrania**VHS na DVD – 50,00 zł, VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyt winylowych – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia
router)**P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.****TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?**LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNO,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00**MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 23d14ab682**Zadzwoń!****781 062 781, 781 316 781**



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZYZY

KOAGENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii
zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej
(ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie
wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, kom. 0 604 897 883
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony
i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny IWONA BYSTRY-SMAGA
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia.
Rejestracja telefoniczna 32 753-16-16
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00
Gabinet będzie nieczynny od 7 grudnia do 1 stycznia 2025 r.

6/i/24

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19d
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. 601 539 412, 32 752 93 98 www.neurolog-jaworzno.pl

25/i/13

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. GRUNWALDZKA 83, TEL. 694-462-868

1/i/20

CENTRUM
PROMOCJI
ZDROWIA
w JAWORZNIE
przedstawia

MEDI DIET

droga do równowagi

Autorski program dla pragnących
odzyskać właściwą masę ciała
zdrowymi metodami, dzięki wsparciu
lekarzy oraz specjalistów

Cena Pakietu 1300 zł

CENA OBOWIĄZUJE DO KOŃCA stycznia 2025 r. *1500 zł*

W RAMACH PAKIETU OTRZYMASZ:

- 2 KONSULTACJE u LEKARZA PCHM
- KONSULTACJE u SPECJALISTÓW :
fizjoterapeuty, dietetyka, psychologa, trenera
- zestaw badań laboratoryjnych

CENTRUM Gabinet Specjalistyczny Jaworzno, Grunwaldzka 104 571 244 514
CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA Jaworzno, Paderewskiego 43 32/ 752 25 22

*Aby Święta Bożego Narodzenia
były bliskością i spokojem
A Nowy Rok dobrym Czasem*

Życzy
*Fundacja Mój czas dla seniora
im Wandy i Józefa*

**—FUNDACJA—
MÓJ CZAS DLA SENIORA**
im Wandy i Józefa

**Wesołych
Świąt!**



**SZPITAL
ARTROSKOP**

jednodniowa ARTROSKOPIA
OPERACJE HALLUXÓW

TRZEBINIA GŁOWACKIEGO 32
TEL 32-22 36 177 WWW.WZIETEK.PL
eprasa.pl 23d14ab682

artroskop

ARTROSKOP
CENTRUM
MEDYCZNE
BOGDAN
WZIĘTEK

**KOMPLEKSOWE PRYWATNE
LECZENIE ORTOPEDYCZNE**
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU

- ✓ Porady ortopedyczne dr n. med. Bogdan Wziętek,
specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
- ✓ Diagnostyka RTG, USG, Laboratorium, podoskopia
- ✓ Chirurgia ortopedyczna np haluksy, cieśń nadgarstka,
nastawianie złamań i zwichnięć, szycie ran,
komórki macierzyste, osocze bogato-płytkowe,
kwas hialuronowy, punkcje i blokady pod USG,
- ✓ Rehabilitacja
- ✓ Zaopatrzenie Ortopedyczne w Sklepie Medycznym
Artroskop z refundacją NFZ,
- ✓ Indywidualnie wykonywane wkładki ortopedyczne

TEL. 32 223 61 77, TRZEBINIA, UL. GŁOWACKIEGO 32
więcej na www.wzietek.pl

INNE

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ 32 751 91 30**

ogłoszenie własne



od **1994** roku Piotr Grzegorzek związany jest z „Co Tydzień”

Jubileusz 30-lecia Piotra Grzegorzka

Panu Piotrowi Grzegorzowi za wieloletnią pracę dziennikarską przyznajemy zaszczytny tytuł Dziennikarza 30-lecia nadany przez Wydawnictwo GM sp. z o.o. wydające gazetę „Co Tydzień” Jaworzno, „Co Tydzień” Mysłowice, portal www.jaw.pl, www.ctmyslowice.pl i telewizję dlaCiebie TV.

Kim jest Piotr Grzegorzek

Tak napisał o sobie Piotr Grzegorzek w pierwszej artykule „Przyroda wokół nas”, który ukazał się w 1994 roku w gazecie „Co Tydzień”.

„Laureat olimpiady biologicznej, absolwent Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Śląskiego, obecnie kustosz Muzeum w Chrzanowie. Niemalże klasyczny okaz szalonego naukowca.

Botanik i mikolog, a więcej – fitoholik i mikoholik. W pewnych kręgach z racji szerokich zainteresowań znany jako *Leonardo da Vinci* polskiej botaniki. Ślązak z rybnickiego, mąż chrzanowskiej cabanki, ojciec jedenastoletniej córki. Jednym słowem GRZEGORZEK”.



W 2024 roku i świętujemy:

- 30 lat pracy dziennikarskiej w gazecie „Co Tydzień” Jaworzno,
- 20 lat pracy dziennikarskiej w gazecie „Co Tydzień” Mysłowice,
- 22 lata systematycznego nagrywania i emisji materiałów filmowych w telewizji dlaCiebie TV oraz na portalach internetowych www.jaw.pl oraz www.ctmyslowice.pl

W ciągu tych 30 lat naszej współpracy pan Piotr w gazecie „Co Tydzień” Jaworzno i „Co Tydzień” Mysłowice opublikował ponad 2600 artykułów oraz nakręcił do telewizji niezliczoną ilość filmów przyrodniczych.



W sposób przystępny, czasami humorystyczny dzieli się swoją wiedzą przyrodniczą, rozbudzając zamiłowanie do przyrody ożywionej i nieożywionej. Jego publikacje i filmy cieszą się ogromną popularnością nie tylko wśród dorosłych, ale także wśród młodzieży.

To on uczy nas jak spoglądać na przyrodę, która nas otacza i jak zauważyć w niej piękno. Za rozbudzanie ciekawości świata, dziękujemy.

OGŁOSZENIE

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „GÓRNIK” w Jaworznie



ogłasza ustne przetargi nieograniczone dotyczące ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego

w Jaworznie przy:

al. marsz. Piłsudskiego 23/17 Os. Podłęże pow. użytk. 48,90 m²

2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, VI piętro, balkon, cena wywoławcza – **255 000,00 zł**

Przetarg odbędzie się w Administracji Domów Spółdzielczych nr 3 przy al. marsz. Piłsudskiego 40 w Jaworznie w dniu **07.01.2025 r.**

– **al. marsz. Piłsudskiego 23/17** o godz. **10.00**

Istnieje możliwość obejrzenia mieszkania w dniu 30.12.2024 r. w godz. 14.00 – 15.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium** w wysokości **10%** ceny wywoławczej w terminie do dnia **06.01.2024 r.** (data stempla) na konto Spółdzielni w PKO BP S.A. O/Jaworzno nr **61 1020 2528 0000 0802 0014 5136**.

Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie Zarządu Spółdzielni – Dział Członkowsko-Prawny (pokój nr 2, al. Piłsudskiego 72) lub na stronie internetowej www.smgornik-j.pl.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo zmiany warunków przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyny.

Informacji udziela Dział Członkowsko-Prawny, tel. 0-32 615-57-57.

80/p/24

Oczywista Nieoczywista – Wyczekiwanie...

Wielokrotnie wraz z bratem tkwiłszy w oknie naszego pokoju, wpatrując się w przebieg linii kolejowej, która ciągnęła się ze Śląska w kierunku Krakowa. W szerszym znaczeniu była to linia, która łączyła nasz kraj z zachodnim sąsiadem; w pewnym okresie z NRD, a potem ze zjednoczonymi już Niemcami. Widok był dobry, teren ten bowiem nie był jeszcze tak pozarastany jak dziś. W zasięgu wzroku mieliśmy dwa nasypy kolejowe, a na tym niższym właśnie odbywał się transport pasażerski. Zazwyczaj wyglądaliśmy na zewnątrz w listopadzie i grudniu, dlatego też nie liczne drzewa i tak pozbawione były liści, dzięki temu nie przeszkadzały w obserwacji. Suche kikuty uśpionych na zimę drzew stanowiły jedynie niemrawe kreski na szarym tle perspektywy. Na kogo jednak tak wyglądaliśmy? Kogo wyczekiwaliśmy.

Tata. Tata w swojej pracy wiele lat spędził za granicą. Zarówno w Niemczech Wschodnich, jak i Zachodnich. Zarówno w czasach Polski Ludowej, jak tej współczesnej. Ta pierwsza była czasokresem dość osobliwym; puste pułki sklepów, kartki na żywność, re-



Andrzej Sawiak z synem Władysławem (moim tatą) (ze zbiorów autora)

glamentacja, powszechna szarość i bylejałość. Ale pomimo tego to właśnie dzięki tacie, jego ciężkiej pracy i poświęceniu nasze dzieciństwo tak szare nie było. Wszelki niedobór w kraju rekompensowany był przez jego pracę właśnie, przez to wszystko, co przywiózł, zarówno dla nas, jak i bliż-

szej rodziny. Kiedy przyjeżdżał z delegacji na odwiedziny, pojawiał się niczym objuczony wielbłąd, z wieloma torbami, wypełnionymi prezentami i rzeczami, o których w Polsce można było jedynie pomarzyć. To właśnie wówczas pierwszy raz w życiu zjadłem banana, pierwszy raz ujrzałem kiwi,

myśląc, że to ziemniaki (tylko jakieś owłosione). Cytrusów mieliśmy na pęczki, słodczy nie mniej, o sprzętach różnej maści i produktach żywnościowych nie wspominając. Było to wszystko fajne, wspaniałe, ale miało i swoją cenę. Taty łącznie nie było w domu dobrych kilka lat. A z nami zostawała mama, która pracowała na cały etat. Bardzo rzadko się żaliła. Przychodziła z pracy, gotowała, sprzątała, zajmowała się nami, ogarniając nas i troszcząc się o nas. Było też częste pranie, i jeszcze częstsze prasowanie, nad którym pochylała się niejednego wieczoru. Nie brakowało nam wówczas niczego. No, może oprócz jednej rzeczywistości właśnie. Taty. W domu była zawsze ciepła, rodzinna atmosfera, ale kiedy taty nie było, to czuć było mocny brak. Toteż zawsze, gdy zbliżały się święta, szczególnie te grudniowe, z niecierpliwością wyczekiwaliśmy jego powrotu. A że komunikowanie się nawzajem było wówczas zupełnie inne, nie była to rzecz prosta. Dziś bez żadnego problemu bierzemy do ręki telefon i informujemy się w krótkiej chwili o tym, co się dzieje. Wówczas jednak telefonów nie posiadano. Może poza kilkoma wyjątkami. Formą prze-

plywu informacji były więc głównie listy czy w nagłych przypadkach telegramy. Czasem rozmowy przez telefony w zakładzie pracy, ale i to było rzadkością. Zdarzało się na przykład, że tata w liście pisał, że przyjeżdża wtedy i wtedy, lecz zanim list dotarł do nas z tą informacją, tata już był w domu. Ale i wówczas niespodzianka była jeszcze większa.

Toteż owo wyczekiwanie było zawsze pełne niepewności i strachu, że to jeszcze nie teraz. Nawet wówczas, kiedy mieszkaliśmy już na długoszyńskiej Skałce, kiedy byliśmy z bratem już trochę starsi, czekaliśmy nadal z niecierpliwością. Spoglądaliśmy przez okno naszego pokoju na przejeżdżające pociągi. Niejednokrotnie bowiem tata wracał do domu pociągiem właśnie. Mama wiedziała, które pociągi i o której godzinie wracają z Niemiec do Polski. Wyglądaliśmy więc, śledząc pędzące nitki lokomotywy z wagonami, a potem odliczaliśmy ile czasu może zająć tacie dojechanie do Szczakowej, potem przejście na postój taksówek z całym ekwipunkiem, przejazd pod dom. Najgorsze były te chwile, kiedy po sporym zapasie wpływającego czasu uświadamialiśmy sobie, że to jed-

nak nie dziś, że to jeszcze nie teraz. Rozczarowanie było zawsze duże. Do dziś pamiętam, jak tuż przed dniem Wszystkich Świętych tak bardzo liczyliśmy na jego krótkie odwiedzinny, przez kilka dni przed świętem wypatrując wieczorami, jak mknące pociągi gnają w kierunku Szczakowej. Jednocześnie radość z tego, zmieszana czasem z rozczarowaniem i rozgoryczeniem oraz zawodem, że jednak przedzej czy później, przed tym czy innym świętem zjawiał się w końcu w drzwiach domu, była przeogromna i bardzo ciężko nam było powstrzymać łzy wzruszenia. Za każdym bowiem razem czekanie to jednak było czymś osobliwym, nużącym, trochę smutnym, ale i pełnym nadziei. Był to doskonały przykład tego, że w naszym życiu jest przede wszystkim to, czego nie ma, to czego pragniemy i za czym tęsknimy, a co wydaje się na swój sposób niedoścignione i nieosiągalne. Sama zaś eksplozja radości i zwińczenie owego braku i żmudnego wyczekiwania właśnie, stanowiło ukoronowanie owego procesu, stanowiącego na swój osobliwy i unikatowy sposób sens tego wszystkiego.

Jarosław Sawiak



Grupa Bez Puenty Impro dla jaworznickiego hospicjum

Jaworznickie Hospicjum Homo-Homini im. św. Brata Alberta ma liczne grono przyjaciół. Wśród nich grupa teatralna Bez Puenty Impro, o której się mawia nie bez racji, że to jedna z najlepszych ekip improwizujących na Śląsku, a może nawet w całym kraju. Pierwszy charytatywny spektakl grupa zagrała dla hospicjum w grudniu 2023 r. Jak mówi Michał Kirker, jeden z aktorów grupy, to cudowna idea, grają na scenie, robią show, rozveselają ludzi, na dokładkę robią jeszcze coś dobrego – wspierają jaworznickie hospicjum.

Jaworznianie w mijającym roku egzamin z wrażliwości zdali celująco. Wspierają hospicjum na wiele sposobów, uczestniczą w akcjach charytatywnych i jak mówi Joanna Dziubanik, prezes zarządu hospicjum, jaworznianie chętnie przed świętami odwiedzają hospicjum z niespodziankami. – Osób, które swój czas i część serca chcą oddać naszym podopiecznym, ciągle przybywa – mówi Iwona Pawelec, koordynator wolontariatu jaworznickiego hospicjum. – Każdego miesiąca zjawia się lub kontaktuje ktoś zainteresowany kursem wolontariatu lub jakąkolwiek formą pomocy. Ludzi dobrego i wrażliwego serca wciąż przybywa

– tłumaczą swoje zainteresowanie wolontariatem potrzebą, która wybrzmiewa w sercu i duszy. I zostają z nami. Idea samego improwizowania, jak podkreślają aktorzy Bez Puenty Impro, to nie bać się żartować. Oczywiście wszystko w granicach rozsądku i dobrego smaku. Istotne jest również to, że artyści mają poczucie, że „fajnie jest wspólnie pobyć na scenie”.

Rzeczywiście takie powiązanie sztuki i działań charytatywnych daje wymierne korzyści. I tak z kwoty na spektaklu zebrano 10 292 zł, 34 tys. z przelewów i od darczyńców. Brawo Wy!

EB



Na scenie grupa Bez Puenty Impro

Inauguracja klasy inżynierskiej. Uczniowie techników pod okiem wykładowców akademickich



Inauguracja klasy inżynierskiej

Inauguracja klasy inżynierskiej w Jaworznie. Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 oraz Wyższa Szkoła Zarządzania Ochroną Pracy stworzyły klasę inżynierską, która objęła patronatem uczniów o profilu technik budownictwa i technik pojazdów samochodowych. Uczniowie będą mogli doszkalać swoje umiejętności zawodowe, pod okiem wykładowców akademickich.

Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Jaworznie od kilku lat współpracuje z Wyższą Szkołą Zarządzania Ochroną Pracy

w Katowicach, aby kształcenie uczniów w zawodach technicznych było jeszcze bardziej efektywne. Końcem tego roku pojawił się dość duży owoc tej współpracy, 13 grudnia zainaugurowała klasa inżynierską dla uczniów obecnej klasy 4 o profilu technik budownictwa i profilu technik pojazdów samochodowych.

Projekt Klasy Akademickiej uczelnia prowadzi od roku szkolnego 2022/2023. Od tego roku uczniowie z Jaworzna będą mogli brać udział w specjalistycznych zajęciach organizowanych na terenie szko-

ły oraz na uczelni i kształcić swoje kompetencje praktyczne w zawodach. Zajęcia prowadzić będą wykładowcy z WSZOP, którzy także przybliżą im naukę w szkoleniowie wyższym.

W uroczystej inauguracji klasy inżynierskiej wzięli udział przedstawiciele uczelni mgr Krystyna Sobecka oraz dr inż. Przemysław Kędzierski, który poprowadził wykład o elektryczności statycznej. Uczniom profilu technik budownictwa i technik pojazdów samochodowych zostały wręczone symboliczne indeksy.

Weronika Palka

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
pragnę życzyć zdrowia, spokoju i radości w gronie najbliższych.
Niech ten magiczny czas przyniesie wiele ciepła i wzruszeń,
a Nowy Rok obfituje w sukcesy, spełnione marzenia
i niegasnący optymizm.

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!



Z wyrazami szacunku,
Tomasz Sędor
Radny Rady Miejskiej w Jaworznie



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu zdrowia, spokoju i radości.
Niech te wyjątkowe dni będą pełne
rodzinnego ciepła, życzliwości i nadziei.
Życzę również spełnienia marzeń i wielu
sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku.

Wesołych Świąt!

Radny Rady Miasta
Janusz Ciotczyk





Do kogo w nadchodzącym roku los się uśmiechnie, do kogo puści oko, komu pokaże język lub figę z makiem? Wszystko wyjaśni wam w poniższej przepowiedni wróżka Yuda.



BARAN (21.03–19.04) jest symbolem upartości, walki, nawet gdy nie bardzo wie z kim i o co. Umie twardo powiedzieć „nie”, ale innym, nie sobie.

Rok 2025 dla baranów będzie szczególnie dobry: pod względem finansowym, zdrowotnym i towarzyskim. Wyjątkowo udane będą miesiące letnie. Wszystko, co barana w przyszłym roku może spotkać złego, to tylko dzięki niemu samemu, przez ślepy upór lub szukanie problemów tam, gdzie ich nie ma. Rada? Pomyśl o zgodzie, zanim pobudzisz.



BYK (20.04–20.05) jest symbolem krzepy, waleczności, skutecznego ataku i skutecznej obrony. Ale między atakiem i obroną są jeszcze strefy neutralne jak Szwajcaria. Dla byków rok 2025 będzie rokiem kilku niespodziewanych zwrotów akcji. Z grubsza można je określić tak: tam, gdzie posiejesz,

nic nie wyrośnie. Tam gdzie nie posiejesz, wybuja. Jakby los chciał ci pokazać, że czasem wie lepiej do dla ciebie dobre i tym cię w nadchodzącym roku obdarzy.

Rada? Tam będziesz skuteczny, gdzie będziesz mniej waleczny.



BLIŹNIĘTA (21.05–20.06) symbolizują dwie postaci, niemal identyczne, ale jednak dwie. A to znaczy, że mogą być jak zima i lato, dzień i noc, woda i ogień, co jest zdecydowanie mniej komfortowe dla ich bliźkich, niż dla nich samych.

Dla bliźniąt rok 2025 będzie rokiem spełnionych marzeń. Świetny czas na robienie planów i podejmowanie wyzwań, gdyż gwiazdy będą wyjątkowo przychylnie i hojne. Nie odbędzie się to jednak całkiem bez waszego wysiłku.

Rada? Rusz paluszkami odrobinę, a los da ci pełną skrzynkę.



RAK (21.06–22.07) jest twardy i niedostępny na zewnątrz, miękki i wrażliwy w środku, nie ułatwia swoim bliskim życia, wystawiając ich na próby i sprawdziany.

Dla raków w pierwszym półroczu trochę zamieszania, w drugim laba i błogi spokój.

Ale żeby na tę labę zastąpić, trzeba będzie w końcu zakasać rękawy i pozakańczyć, co się pozaczynało. Ogółem będzie to dobry rok, pod warunkiem, że raki będą mniej wymagać od innych, a więcej od siebie.

Rada? Nie dziw się, że nie dostajesz, tam gdzie nic nie dajesz.



Mikołaj z wizytą w DK Jeleń

Czas mikołajkowych atrakcji trwa w najlepsze. W mieście pojawiły się dziesiątki, a może nawet setki Mikołajów. Aż dziw, że milusińscy nie pytają, który z nich prawdziwy.

Taki właśnie najrealniejszy Mikołaj zawitał w poniedziałek 9 grudnia do ATELier Kultury Dom Kultury Jeleń. Całe to miłe spotkanie poprzedziły dwa występy. Zaczęło się od etiudy grupy kreatywnej Magdaleny Sajak. Był to spektakl smutny na początku, ale z dobrym zakończeniem. Opo-



Najprawdziwszy Mikołaj w DK Jeleń

wiadał o domu małych dziewczynek, który zamierzała zburzyć bezduszną korporacja. Jej pani prezes o choince mówiła, że to „krzak”, a kolędy to „śmieszne przyspiewki”.

Ostatecznie jednak nastąpiła przemiana pani prezes i dom pozostał.

Grupa wokalna Karoliny Asztal zaprezentowała się w czterech świątecznych piosenkach.

Po tych kulturalnych atrakcjach przyszła pora na mikołajkowe atrakcje. Przybył Mikołaj i rozdawał prezenty. Dzieci świetnie wiedzą, że z prezentami mikołajkowymi

to nie szast prast. Należy być grzecznym i to przez cały rok. Oczywiście według tradycji Mikołaj obdarowuje również dzieci trochę mniej grzeczne. Prezent dla nich od dawna taki sam – różga. Wszyscy milusińscy wiedzą, że należy wysłać do Mikołaja list z grzeczną prośbą o prezenty. List należy zaadresować, ale jak – sprawa okazała się niełatwa. Podpowiadamy więc, adresujemy tak: Święty Mikołaj, miejscowość Niebo nr 1, poczta Niebo z dopiskiem Do rąk własnych. I sprawa załatwiona.

prasa.pl 23d14ab692

Spotkanie przy choince w PM nr 3



Przedszkolaki w świątecznej opowieści

16 grudnia przedszkolaki PM nr 3 z grupy „Mądre Sowy” wraz z wychowawczyniami Anną Roczkalską-Gurbisz oraz Mariolą Roczkalską gościły Rodziców na tradycyjnym przedświątecznym „Spotkaniu przy choince”.

Dzieci w tym wyjątkowym dniu zaprezentowały specjalnie przygotowany na tę okoliczność występ artystyczny pt.: „Opowieść Małej Gwiazdki”, w któ-

rym recytowały wierszyki, śpiewały piosenki o tematyce bożonarodzeniowej, wzbogacone układami tanecznymi. Nie zabrakło tradycyjnych kolęd.

Miały również okazję wspólnie z rodzicami oraz dyrektorką Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Jaworznie, ubierać choinkę przyniesioną prosto z lasu. Wielką radość sprawiło dzieciom i ich Rodzicom, wspólne wykonywanie kartek świątecz-

nych, które będą przekazane w prezencie dla pacjentów z jaworznickiego Hospicjum im. Świętego Brata Alberta. Starszaki były zachwycone odwiedzinami rodziców, a także obecnością gości specjalnych: dyrektora Rafała Solbóla wraz z wicedyrektorem Mariolą Migacz. Spotkaniu przy choince towarzyszyła magiczna atmosfera, radosna zabawa i świąteczny rodzinny nastrój. (iw)



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/Iasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Byszyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biurowie Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcelsa.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresu obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

Dom na sprzedaż. Dobre położenie przy rondzie umożliwia prowadzenie działalności gospodarczej. Działka 1360 m2 w Ciężkowicach przy ul. Zdrojowej. Dodatkowe informacje: tel: 530 200 233 email: biuro@essanieruchomosci.pl

45/d/24

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresu obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520
Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Sprzedam mieszkanie 47,55m2 na Osiedlu Stałym ul. Tysiąclecia tel. 729 806 112, 508 156 470

46/d/24

KUPIĘ
Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie 608-019-620

453/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

WYNAJEM
PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/D

PRACA
DAM PRACĘ
Przyjmę murarza tel. 606 28 75 52

22/d/24

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ
WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999
<https://jaworzno.wgn.pl/>

Meble kuchenne na wymiar
perfekcja w każdym detalu
MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

Przyjmę pracownika budowlanego tel. 606 28 75 52

22/d/24

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych tel.512-184-739

15/d/24

SZUKAM PRACY
Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/d/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, byłym górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

98/1

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM
32-260-00-33, 516-516-611
Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Jesteś pasjonatem tworzenia treści, który zawsze znajduje najbardziej fascynujące tematy? My też! Dołącz do nas i dziel się swoją pasją!
Rekrutujemy na stanowisko: DZIENNIKARZ
Wyślij swoje CV na biuro@ct.jaworzno.pl i zacznij swoją przygodę z mediami już dziś!

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

Usługi koparko-ladowarką: wyburzenia, niwelacja terenu, wykopy fundamentowe itp. tel. 690469234

40/d/24

MOTORYZACJA
KUPIĘ
Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK
KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI
Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE
CENA ZA SŁOWO wynosi 1,23 zł
ogłoszenie własne

Informacje kulturalne: 18 grudnia– 2 stycznia

19 grudnia – godz. 16.15, Mecz koszykówki kadetów MU-15, II etap, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80
20 grudnia – godz. 17.00, Przekazania Betlejemskiego Świata Pokoju, Rynek Główny

21 grudnia – godz. 15.00 i 18.00, Koncert Świąteczny w wykonaniu zespołu Zadyrgowani, ATELier Kultury w Jaworznie ul. Wiosny Ludów 1
21 grudnia – godz. 17.00 – 20.00. Mecz 1. Ligi Siat-

kówki – MCKiS Jaworzno vs. CHKS Chełm, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80
29 grudnia – godz. 18.00, Kraków Street Band, Jazz Club Muzeum, ul. Pocztowa 5



WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urządzenia
- Szczegółowe raporty zużycia
- Automatyczne zasilanie kart
- Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze



ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku



2304496682



nr 50/701 2024

Jakub Dąbek

- Ten rok kończy się w smutnych okolicznościach, detektywie.

– Co cię tak smuci, sąsiedzie?

– Chyba zamkną nasze elektrownie, lzerły nie będzie, szkoby zamknięte...

– Elektrownie stare, to mamy w ich miejsce nową.

– Ta nowa jakoś nie spina się biznesowo.

– Nie musi. Ważne, żeby prąd dawała.

– A co, że prądu się nie opłaca w niej produkować?

– A skąd go weźmiesz jak nie z elektrowni?

– Z zagranicy?

– O właśnie! I dlatego dla naszego bezpieczeństwa warto produkować prąd nawet ze starych kotłów.

– Co za pomysł?

– To nie pomysł, to cena bezpieczeństwa kraju.

– Tylko że większość tej ceny to opłata za emisję gazów.

– Znaczą, że to cena za nasze

zdrowie?

– Ale to podobno ekologiczne spalanie węgla.

– To ja już nic nie rozumiem.

– A co tu rozumieć? Chcesz mieć prąd w gniazdku?

– Chcę.

– No to na teraz nie ma innego rozwiązania, jak palić węgiel w elektrowni.

– Ale przecież sam mówieś, że zamkną je za trzy lata.

– Dopóki nie zobaczą, jak zamykają, to jeszcze zdąży się dwa razy zmienić.

– A lżera? Ona już odjechała i jakoś nie chce wrócić.

– Odjechała, ale przyjedzie coś innego. Może tramwaj na wodór?

– Życzą ci tego optymizmu na święta, bo ja mam wrażenie, że na koniec roku zostaliśmy z niczym.

– Z niczym? Bez przesady.

– Została nam nadzieja... i ciepłe skarpety. Prąd, póki co – jest, a to najważniejsze.

Sukces uczniów SP11 w prestiżowym
82. Konkursie Szopek Krakowskich!



Więcej w następnym numerze



Sklep czy kościół?

Mikołaj już za nami, a przed nami tak zwana choinka i oczywiście prezenty pod nią. W sklepach moc ludzi i nieodpowne pytanie, co kupić, by obdarowany był zadowolony. W telewizji, radiu czy na wystawach sklepowych przewija się hasło – prezenty, prezenty i jeszcze raz prezenty. To hasło emanuje zewsząd. W tym szumie zakupowym zagubił się sens świąt bożonarodzeniowych, a w kościołach na roratach pustki.

Kogo wspomnóż, kogo uhonorować?

Jarmark świąteczny w naszym mieście stał się już tradycją i cieszy się dużą popularnością. Można na nim zakupić bożonarodzeniowe cudenka. Wystawców było wielu: szkoły, instytucje, fundacje, świetlice środowiskowe, seniorzy i młodzież prezentowali swoje ręczne, artystyczne wyroby. Dylemat mieli kupujący, od kogo kupić, kogo wspomnóż, które stoisko ominąć, a przed którym się zatrzymać. Jak tu problem rozwiązać, aby nasza kieszeń wytrzymała.

Na minusie

Dobrze już było – tak można by powiedzieć, czytając przygotowany projekt uchwały, nad którą mają się pochylić rajcowie na ostatniej w tym roku sesji rady miejskiej. Wszystkie rozstrzygnię się w czwartek, kiedy to rajcowie miejscy będą głosować nad emisją obligacji na 40 milionów złotych. Prościej mówiąc na pożyczkę, bo w kasie miasta pieniędzy brakuje na inwestycje i spłatę wcześniejszych zobowiązań. Na dziś, jak podano na oficjalnej stronie miejskiej 3 grudnia tego roku na stronie internetowej Jaworzna, czytamy, że miasto ma kredyt 11.632.335,47 zł i obligacje 91.100.000,00 zł. Łącznie 102.732.335,47 złotych. Po przeoglосowaniu uchwały o 40 milionów złotych powiększy się dług i będzie on wynosił ponad 142 miliony złotych. Oj, będą mały na co pracować nasze dzieci w Jaworznie, by miasto wyszło na tak zwaną prostą!

Czas na przemyslenia

Hasło „od.Nowa” ciągle wraca i jest aktualne niczym zacierowane i prześladyuje Jaworzno. Rynek „od.Nowa”, kostki brukowe „od.Nowa”, a teraz „od.Nowa” wodny plac zabaw na plantach. Można by rzec, od początku były z nim problemy i dzieciaki długo się nacieszyć nie mogły, bo bakterie od czasu do czasu go atakowały. A teraz czeka go gruntowna modernizacja i będzie miał nowy wizerunek. Wiadomo, że na ten projekt odnowienia będą potrzebne pieniądze i to niemałe. Marzeniem mieszkańców miasta jest, by przemysleć nowe inwestycje, budować tak, by je nie modernizować, remontować czy przerabiać i hasło „od.Nowa” poszłoby wreszcie do lamusa. I pieniądze z budżetu miasta nie trzeba było wydawać, bo ich brakuje.

Żegnamy Stary Rok

Święta Bożego Narodzenia Sa w rodzinnym gronie Drzewa naszym Aniołowie Stoją w Księżycu koronie.

Strzelają korki od szampana Zakonczą się ludzkie spory Jak to bywało w kraju Naszym, aż do tej pory.

Aby być przy władzy Stosują dużo kombinacji w Nowym Roku 2025 Nastal czas rehabilitacji.

Skończył się kosznar Czarnych 12 miesięcy Czas zacząć żyć od nowa Jedni mają do pracy ręce A drudzy do rządzenia Rozdają puste słowa.

Ale nie pytał w Nowym Roku Tych co na stanowiskach Rządowych wysoko siedzą Kiedy będzie lepiej Oni dla społeczeństwa mają Zawsze gotowe odpowiedzi.

Z nieba pada śnieg Jak kromki chleba W trudnych czasach Dalej żyć nam trzeba.

Wojna na Ukrainie To jest przepaść chaosu Czy obolale nadzieje Dopuszczają do głosu?

Zimową porą myślę O przyszłości kraju I w zgodzie z nim być Czy ten dzień zabiorczy Świat potrafi kłamać Że w pokoju chce żyć?

Aby koncepcja była Dobrze już dobrana Pytam o lepsze jutro Dziś premiera Pana. Niezależnie od pogody Z lewa czy z prawa Podajcie ręce do zgody.

Niezajomy mnie pyta Skąd we mnie tyle odwagi Na niesprawiedliwość Dziś zwracam tyle uwagi.

Kur o poranku pieje Coś się złego dzieje Co po wyborach będzie Osioł siądzie na urzędzie? Nowy Rok taki biały Nadzieja z niego spływa Aby dziś Matka Polka Była mądra i szczęśliwa.

Kula Stońca zachodzi Już za niebieski śnieg Księżyc wisi głową w dół Czuwa jak orzeł biały Aby nigdy w naszym Zagościł głodny stół.

Śnieg zasypał ślady Mojego Stróża Anioła Głosem zdecydowanym O pokój świata woła. Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane
– Dyrektor hałdy

Samo sformułowanie „dyrektor hałdy” wydaje się zestawieniem wykluczającym się wzajemnie. Hałda to przecież usypisko o pochodzeniu antropogenicznym, czyli jest formą ukształtowania terenu stworzoną przez człowieka. Jest swego rodzaju wysypiskiem skały płonnej i innych odpadów i nie kojarzy się zbyt pozytywnie. Nie do końca więc koreluje z określeniem „dyrektor”, które oznacza osobę kierującą pracą organizacji, instytucji, przedsiębiorstwa, będąc jednocześnie stanowiskiem prestiżowym i eksponowanym. A jednak na jaworznickich hałdach takie „stanowisko” się pojawiało i funkcjonowało. A w jakim sensie?

Trzeba by się tutaj cofnąć w czasie o dobrych kilkadziesiąt lat wstecz. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych nastąpił gwałtowny wzrost uprzemysłowienia, zarówno energetyki, jak i górnictwa. Wybudowano wówczas Elektrownię Jaworzno II, rozbudowano jednocześnie jaworznickie kopalnię, między innymi kopalnię „Kościuszkę”. A skoro na szeroką skalę górnictwo to funkcjonowało, to siłą rzeczy powstawały także hałdy. Te wszakże w tamtych, trudnych, powojennych czasach okazały się niejednokrotnie żywicielkami niejednej rodziny. To trochę tak jak z biedaszybami, których sporo było na terenie Jaworzna w okresie międzywojennym. Ludzie pojawiający się na hałdach, pośrednio bezwartościowych skat płonnych wygrzebywali węgiel. Robili to albo na własny użytek wobec niedoboru opału na zimę, albo po to, by uzbierany węgiel sprzedać i zarobić. Bieda w tamtym czasie była bowiem powszechna. Jednak nawet na hałdzie istniała i funkcjonowała pewna hierarchia. Byli tam ludzie, którzy przebywali tam regularnie, traktując teren jako swoją własność. Ci, którzy pracowali na hałdzie, mieli wszak zwyczaj wybierać swojego szefa, którego powszechnie nazywano dyrektorem. Zazwyczaj zostawał nim emerytowany górnik, człowiek znający się na fachu, cieszący się „zaufaniem” grupy. Funkcja ta wszakże



Hałda przy ulicy F. Chopina – stan obecny (fot. P. Gizegozdek)

miała charakter przechodni. Dyrektor taki „rezydował” w specjalnej budzie na zbocz, zbudowanej z blach, kawałków drewna czy gum z przenośników taśmowych, a więc wszystkiego tego, co na dole nie było już potrzebne i wraz z innymi odpadami znalazło się właśnie tutaj. W budzie tej był stół, ławy, a nawet pryczka. Pośrodku zaś znajdował się duży piec wykonany z grubościennej rury, w który ogień płonął niemal nieustannie, a sama rura niejednokrotnie rozgrzewała się do czerwoności. W gabinecie dyrektora podejmowano najważniejsze decyzje, dokonywano transakcji, decydowano o tym, kto i gdzie hałdę może eksploatować. Bardzo często gorzola lata się tutaj strumieniami. Zresztą samo pijaństwo było powszechne. Niejednokrotnie kompletnie pijani „hoddzi-rze” spali na zboczach, nie będąc w stanie opuścić hałdy o własnych siłach. Na hałdzie pracowali dorośli, swego rodzaju żółtodzioby, nieznający się na fachu, a nawet dzieci. Praca ta jednak była bardzo niebezpieczna. Polegała ona przecież nie tylko na wygrzebywaniu węgla ze skalnych zwaliś. Na hałdę bowiem wjeżdżały specjalne wagonki z terenu kopalni. Niejednokrotnie ludzie „współpracujący” z hoddziarzami dbali o to by na wierzchu dorzucano także wartościowe kęsy. Wówczas to hoddziarze, już poza terenem kopalni, na strumyach zboczach, wskakiwali na wagonki, zrzucał